ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA
VOL. VIII, 11 SECTIO G 1961

Z Katedry Prawa Cywilnego UMCS
Kierownik: prof. dr Aleksander Wolter

Julian MARCINIAK

Opiekun jako przedstawiciel ustawowy małoletniego

Опекун как законный представитель несовершеннолетнего

Der Vormund als gesetzlicher Vertreter des Minderjährigen

Jednym z zasadniczych elementów składających się na całokształt funkcji opiekuna jest prawo, a równocześnie obowiązek reprezentowania osób pozostających pod jego opieką (art. 54 w związku z art. 84 k. r.). [1] Opiekun zaliczony jest przez przepisy ogólne prawa cywilnego do rzędu przedstawicieli ustawowych (art. 86 tych przepisów).

Kodeks rodzinny, przyznając opiekunowi wspomniane prawo, uczynił to w interesie małoletniego i dlatego ukształtował je przede wszystkim jako obowiązek opiekuna. Z tego też względu nie może on się prawa tego zrzec ani przenieść go w całości na inną osobę. Nie oznacza to jednak, aby opiekum musiał we wszystkich sprawach małoletniego działać zawsze osobiście. Może on bowiem przy dokonywaniu konkretnych czynności prawnych wyręczać się osobą trzecią, np. adwokatem, zwłaszcza gdy dana czynność wymaga określonej wiedzy fachowej.

Opiekun jako przedstawiciel ustawowy osoby pozostającej pod jego pieczą uprawniony jest zarówno do dokonywania w jej imieniu czynności prawnych, jak i do wyrażania zgody na takie czynności, o ile dokonuje ich osobiście małoletni w ramach przysługującej mu zdolności do czynności prawnych. Ponadto opiekun może również zastępować małoletniego w postępowaniu przed sądem czy innym organem państwowym. Prowadzi to do wniosku, że działalność opiekuna jako przedstawiciela ustawowego obejmuje trzy zakresy tematyczne, które ze względu na swoją specyfikę wymagają kolejnego omówienia.

---

[1] Prawa opiekuna do reprezentowania osoby poddanej jego pieczy nie można wyprowadzać z art. 57 § 1 k. r., gdyż przepis ten odnosi się wyłącznie do rodziców; przyznaje on bowiem prawo reprezentowania dzieci podlegających władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom. Odmiennie M. Grudziński w wydawnictwie *Kodeks*

I REPREZENTACJA PRZY CZYNNOŚCIACH PRAWNYCH

W tym przedmiocie należy omówić dwa centralne zagadnienia.

1. Zakres czynności prawnych, których opiekun może dokonywać w imieniu małoletniego.

2. Zakres umocowania opiekuna.

Ad 1. Problem zakresu czynności prawnych, które mogą być dokonane przez przedstawiciela, rozstrzygnięty został w art. 84 § 1 p. o. p. c. Z przepisu tego wynika, że regułą prawa polskiego jest, iż czynność prawna może być dokonana przez przedstawiciela. Zasada ta doznaje jednak pewnych ograniczeń w przypadkach przez ustawę określonych. Powołany przepis należy jednak interpretować rozszerzająco w tym sensie, że przedstawiciel nie może dokonywać czynności prawnych w imieniu zastąpionego nie tylko wtedy, kiedy stanowi tak wyraźnie ustawa, ale także wówczas, gdy wynika to z właściwości samej czynności prawnej. Tak też kwestię tę ujmuje art. 94 § 1 projektu k. c. PRL z roku 1961.

Jak więc z powyższego wynika, opiekun nie może reprezentować małoletniego przy czynnościach prawnych, które bądź to z mocy szczególnego przepisu, bądź też z właściwości danej czynności prawnej wymagają osobistego udziału stron. Tego rodzaju czynności występują w prawie rodzinnym i w prawie spadkowym. Należy jednak zaznaczyć, że wyłączone być może wyręczanie się bądź jakimkolwiek przedstawicielem, bądź tylko przedstawicielem ustawowym. Jest to — jak się wydaje — następstwem odmienności zachodzących zarówno w sposobie ustanowienia, jak i metodzie realizacji obu rodzajów przedstawicielstw. O ile bowiem oświadczenie woli, składane przez pełnomocnika, może być prawie zawsze zgodne z wolą mocodawcy, która przejawia się tutaj

---

rodzinny. Komentarz. Praca zbiorowa pod redakcją M. Grudzińskiego i J. Ignatowicza, wyd. II, Warszawa 1959, s. 682—3; cytowane w dalszych wywodach jako *Komentarz.*

Wykaz ważniejszych skrótów stosowanych w pracy: p. o. p. c. — przepisy ogólne prawa cywilnego, Ustawa z dnia 18 VII 1950 roku (Dz. U. nr 34, poz. 311), k. r. — kodeks rodzinny, Ustawa z dnia 27 VI 1950 roku (Dz. U. nr 34, poz. 308; zmiana: Dz. U. z 1953 roku nr 31, poz. 124), post. rodz. — Ustawa z dnia 27 VI 1950 roku o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli (Dz. U. nr 34, poz 310), k. z. — kodeks zobowiązań Rozporządzenie Prezydenta R. P. z 27 X 1933 roku (Dz. U. nr. 82, poz. 598 wielokrotnie nowelizowany), pr. rz. — prawo rzeczowe Dekret z dnia 11 X 1946 roku (Dz. U. nr 57, poz. 319 z późniejszymi zmianami), pr. sp. — prawo spadkowe, Dekret z dnia 8 X 1946 roku (Dz. U. nr 60, poz. 328 z późniejszymi zmianami), k. p. c. — kodeks postępowania cywilnego, Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 29 XI 1930 roku (Tekst jednolity Dz. U. nr 43 poz. 394 z 1950 roku z późniejszymi zmianami).

w samym fakcie udzielenia pełnomicnictwa, o tyle przy przedstawicielstwie ustawowym istnieje tylko wola przedstawiciela. [2]

a) Czynnością *par excellence* osobistą jest zawarcie małżeństwa, co wynika z art. 1 k. r. Osoba pozostająca pod opieką, która ukończyła 16 lat i uzyskała zezwolenie władzy opiekuńczej, może sama, bez zgody opiekuna, zawrzeć związek małżeński. Reprezentacja przez opiekuna jako przedstawiciela ustawowego jest niemożliwa, chyba że został on ustanowiony pełnomocnikiem na podstawie art. 6 k. r.

b) Czynnością osobistą jest również uznanie dziecka. Uznania dziecka nie może dokonać w imieniu małoletniego jego przedstawiciel ustawowy. Mężczyzna, mający ograniczoną zdolność do czynności prawnych, dokonuje uznania dziecka osobiście i bez zgody swojego przedstawiciela ustawowego. [3]

Do ważności uznania według k. r. (art. 44 § 1) konieczna jest poza pewnymi wyjątkami zgoda matki. Zgodę tę może matka wyrazić tylko osobiście, o ile ma co najmniej ograniczoną zdolność do czynności prawnych i to bez udziału swego przedstawiciela ustawowego. [4]

c) Do ważności przysposobienia obok zgody przedstawiciela ustawowego osoby przysposabianej potrzebna jest także zgoda małoletniego, gdy ukończył on 13 lat (art. 67 § 2 *in fine* k. r.). Zgodę tę małoletni może wyrazić tylko osobiście. [5]

Osobnym zagadnieniem jest kwestia, czy opiekun może przysposobić osobę pozostającą pod jego opieką. Wobec braku jakiegokolwiek zakazu w tej materii w k. r., należy przyjąć, iż przysposobienie jest dopuszczalne. Wniosek ten znajduje również swoje potwierdzenie w celach instytucji przysposobienia, gdyż sytuacja faktyczna dziecka przysposobionego jest znacznie lepsza aniżeli dziecka pozostającego pod opieką. W przypadku tym jednak opiekun nie jest uprawniony do wyrażania zgody na przysposobienie, której wymaga art. 67 § 2 k. r., a to ze względu na

---

[2] W oparciu o te różnice R. O. Chałfina: *Znaczenie i istota umowy w radzieckim prawie cywilnym* .Tłum. z ros. Warszawa 1956, s. 65 i n. wyprowadza pogląd, że pełnomocnictwo i przedstawicielstwo ustawowe są odmiennymi instytucjami prawnymi. Stanowisko to spotkało się z krytyka w nauce radzieckiej — por. O. S. Joffe: *Sowieckoje graždanskoje prawo.* Wyd. Uniwersytetu Leningradzkiego, 1958, s. 166. W doktrynie polskiej stwierdza się, że pogląd Chałfiny na gruncie prawa polskiego jest nie do przyjęcia — por. A. Wolter. *Prawo cywilne. Część ogólna,* Warszawa 1955, ss. 322—323, notka 4.

[3] B. Walaszek: *Uznanie dziecka w polskim prawie rodzinnym.* Kraków 1958, s. 56 oraz *Komentarz, s.* 423.

[4] B Walaszek: *jw.*, s. 64 oraz *Komentarz,* s. 428.

[5] Zob. *Komentarz,* s. 598 oraz A. Stelmachowski: *Przysposobienie w polskim prawie rodzinnym.* Warszawa 1957, s. 174

art. 86 k. r.[6]; w takim wypadku należy ustanowić dla małoletniego kuratora na podstawie art. 41 § 1 post. rodz.

d) Czynnościami osobistymi w zakresie prawa spadkowego są: sporządzenie i odwołanie testamentu. Zgodnie bowiem z art. 73 pr. sp. testament można sporządzić tylko osobiście; dotyczy to także testamentu sporządzonego przez osobę, która ukończyła 16 lat i nie została ubezwłasnowolniona całkowicie, przy czym nie jest tu wymagana zgoda przedstawiciela ustawowego (art. 76 pr. sp.). Również odwołanie testamentu może być dokonane tylko osobiście, gdyż odwołanie to powoduje równocześnie rozporządzenie majątkiem na wypadek śmierci. Testament może odwołać tylko osoba, która ma zdolność do jego sporządzenia (art. 92 pr. sp.).[7]

Czynność prawna ściśle osobista dokonana przez opiekuna w imieniu osoby poddanej jego pieczy jest pozbawiona skutków prawnych.

Ad 2. Granice umocowania opiekuna jako przedstawiciela ustawowego określają przepisy dotyczące jego ustanowienia (art. 87 zd. 1 p. o. p. c.). Generalną zasadą w tym zakresie jest, że opiekun jako sprawujący „...zamiast rodziców pieczę nad sobą i majątkiem małoletniego". (art. 79 § 2 zd. 1 k. r.) umocowany jest do reprezentowania małoletniego we wszystkich sprawach związanych z jego osobą i majątkiem.[8] Opiekun umocowany jest do dokonywania czynności prawnych w imieniu małoletniego także w tych wypadkach, w których osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może sama dokonywać czynności w ramach przysługującej jej zdolności do czynności prawnych.[9] Opiekun umocowany jest również do przyjmowania w imieniu małoletniego oświadczeń woli składanych przez osoby trzecie (por. art. 98 p. o. p. c.). Zgodnie z art. 84 § 2 p. o. p. c. czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach jego umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla zastąpionego. Prawo polskie przyjmuje więc, że osobą dokonującą czynności jest przedstawiciel, natomiast skutki tej

---

[6] Wobec braku wyraźnego zakazu opiekun może również uznać małoletniego, a nawet zawrzeć z nim małeżeństwo, o ile oczywiście spełnione są inne przesłanki z k.r.

[7] Por. J. Gwiazdomorski: *Prawo spadkowe*. Warszawa 1959, ss. 290 i 321.

[8] Oczywiście opiekun może dokonać czynności prawnej także w imieniu własnym, choć dotyczy ona interesów małoletniego (np. wezwać lekarza do chorego dziecka albo zawrzeć z osobą trzecią umowę o udzielenie małoletniemu nauki języka obcego). Pisze o tym B. Dobrzański, zob. *Komentarz*, s. 544. Takie załatwienie sprawy będzie często konieczne, skoro osoba trzecia nie będzie skłonna ponosić ryzyka dochodzenia swych należności od pozostającego pod opieką. Opiekun, który poniósł z tego tytułu wydatki, będzie mógł je pokryć z majątku małoletniego (arg. z art. 89 zd. 2 k. r.).

[9] Wolter: *jw.* s. 273.

czynności dotyczą bezpośrednio zastąpionego. Z takiego ujęcia problemu wynikają określone konsekwencje. Ocena bowiem dobrej czy złej wiary jak również wad oświadczenia woli musi być dokonywana na podstawie okoliczności zachodzących po stronie przedstawiciela ustawowego, a więc w naszym przypadku po stronie opiekuna. [10]

Reguła, że opiekun umocowany jest do reprezentowania małoletniego zasadniczo we wszystkich sprawach związanych z osobą i majątkiem dziecka doznaje jednak pewnych ograniczeń bądź z mocy ustawy (art. 86 k. r.), bądź z mocy orzeczenia władzy opiekuńczej (art. 50 post. rodz.), bądź wreszcie z woli osoby trzeciej (art. 41 § 2 post. rodz.). Powołany art. 86 k. r. stanowi, że „Opiekun nie może reprezentować osób, będących pod jego opieką, przy czynnościach prawnych między nimi ani przy czynnościach prawnych między jedną z tych osób a sobą samym albo swymi wstępnymi, zstępnymi, małżonkiem lub rodzeństwem..." Uzasadnieniem powyższych ograniczeń opiekuna — zresztą jak i analogicznych ograniczeń rodziców (art. 57 § 2 k. r.) — jest konieczność zapewnienia pełnej bezstronności przedstawiciela ustawowego, która mogłaby być naruszona z uwagi na interesy jego lub jego najbliższych. Kodeks rodzinny poszedł więc dalej aniżeli prawo opiekuńcze z roku 1946,[11] które zakaz reprezentacji przewidywało w tych wypadkach jedynie w razie zaistnienia sprzeczności interesów. Stanowisko k. r. uznać należy za bardziej właściwe, gdyż unika się w ten sposób niepewności oceny co do istnienia lub nieistnienia takiej sprzeczności. Przepis ten, podobnie jak art. 57 § 2 k. r., zawiera między innymi wyraźny zakaz dokonywania czynności prawnych z samym sobą, zakaz którego brak w p. o. p. c. w wypadku pełnomocnictwa. [12] Ograniczenie reprezentacji sięga jednak

---

[10] W przypadku pełnomocnictwa natomiast konieczne będzie niekiedy uwzględnienie również okoliczności zachodzących po stronie pełnomocnika. Por. S. Szer: *Prawo cywilne. Część ogólna.* Warszawa 1955, ss. 228—229 oraz Wolter: *jw.*, s. 323.

[11] Prawo to w art. 20 § 2 stanowiło „W razie sprzeczności między interesem poddanego opiece a interesem opiekuna albo jego małżonka, wstępnych, zstępnych lub rodzeństwa jak również między interesami osob mających tego samego opiekuna, władza opiekuńcza ustanowi kuratora dla ochrony praw poddanego opiece".

[12] Jednak mimo braku wyraźnego zakazu w tym zakresie przyjmuje się, że pełnomocnik nie może zawierać umowy sam ze sobą, chyba że wynika to z treści pełnomocnictwa lub że nie zachodzi obawa nadużyć — Por. Wolter: *jw.*, s. 321 i R. Longchamps: *Zobowiązania.* Wyd. III, Poznań 1948, s. 136 Nieco inne stanowisko zajmuje Szer: *jw.*, s. 223, który, jak się wydaje, uważa, że zawieranie umów ze samym sobą przez pełnomocnika jest w ogóle niedopuszczalne, o ile ustawa nie stanowi inaczej. Powojenne orzecznictwo S. N. przeszło w tym zakresie pewną ewolucję. Początkowo uznawało ono za niedopuszczalne zawieranie przez pełnomocnika umów ze samym sobą (OSN z 3 X 46 C II 574/46 Zb. poz. 46/47), następnie dopuściło taką ewentualność w zakresie dopełnienia istniejącego zobowiązania (OSN z 22 III 55 II CO 116/54 — Zb. poz. 15/56), aż wreszcie uznało za

dalej, skoro obejmuje także czynności prawne między osobą pozostającą pod opieką a osobami najbliższymi opiekuna.[13]

Rozważenia wymaga jednak problem, czy opiekun może reprezentować osobę poddaną jego pieczy przy takich czynnościach prawnych, które nie dochodzą bezpośrednio do skutku między reprezentowanym a opiekunem czy jego najbliższymi, których skutkiem jest powstanie prawa po stronie bądź to samego opiekuna, bądź też jego zstępnych, wstępnych, rodzeństwa lub małżonka. Problem ten można zilustrować następującym przykładem.

Umiera ojciec (matka zmarła wcześniej), pozostawiając dwóch synów: małoletniego A i pełnoletniego B. Opiekunem A ustanowiony został brat spadkodawcy — C. Ojciec w pozostawionym testamencie powołał na spadkobierców obu swych synów w częściach równych, z tym jednak że pełnoletniego B obciążył zapisem na rzecz C. Powstaje zagadnienie, czy C może reprezentować małoletniego A przy umowie o zbycie przez B spadku na rzecz A, skoro z mocy art. 172 pr. sp. C uzyskuje wówczas dodatkowego dłużnika solidarnego w osobie A.

Wydaje się, że odpowiedź powinna być negatywna; skoro bowiem skutkiem czynności prawnej jest tu między innymi przysporzenie na rzecz opiekuna. Przypadek ten należy traktować tak, jakby czynność prawna dochodziła do skutku bezpośrednio między opiekunem a osobą poddaną jego pieczy. Za takim rozstrzygnięciem przemawiają te same względy, które leżą u podstaw art. 86 k. r., tj. konieczność wyeliminowania reprezentacji przez opiekuna wtedy, kiedy zachodzi możliwość sprzeczności interesów między nim a osobą pozostającą pod jego opieką. Tak samo należy rozstrzygnąć przypadek, kiedy korzyść tego rodzaju odnosi zstępny, wstępny, rodzeństwo lub małżonek opiekuna.[14]

Omawiany zakaz nie dotyczy jednak przypadków, w których czynność prawna „...polega wyłącznie na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz osoby będącej pod opieką". (art. 86 zd. 1 *in fine* k. r.). Wykładnia tego postano-

---

dopuszczalne zawieranie umów ze samym sobą, w przypadkach gdy nie zachodzi kolizja interesów między reprezentującym a reprezentowanym lub, gdy wynika to z treści umowy między nimi (OSN z 26 VII 58 3 CO 9/58 z aprobującą w tym zakresie glosą A. Ohanowicza — OSPiKA z roku 1959, poz. 203).

[13] Zakaz ten interpretowany być musi w sposób ścisły. Nie obejmuje więc powinowatych opiekuna. Z uwagi jednak na to, że przez przysposobienie powstaje między przysposabiającym a przysposobionym taki sam stosunek, jak między rodzicami a dziećmi (art. 64 k. r.); osobę przysposobioną przez opiekuna należy traktować na równi z jego dziećmi.

[14] Również wykonanie zapisu na rzecz opiekuna jako zapisobiorcy będzie mogło być dokonane tylko przez kuratora ustanowionego w tym celu przez władzę opiekuńczą.

wienia wymaga przede wszystkim ustalenia zakresu czynności polegających wyłącznie na bezpłatnym przysporzeniu.

Według powszechnie przyjętego w doktrynie polskiej poglądu, czynnościami prawnymi przysparzającymi albo krótko, przysporzeniami, są takie czynności, których zamierzonym skutkiem jest uzyskanie przez inną osobę korzyści majątkowej. Może ona polegać zarówno na konkretnych przesunięciach majątkowych z majątku przysparzającego do majątku odbiorcy, jak i na nabyciu przez tego ostatniego roszczenia o takie przesunięcie.[15] W innym, węższym znaczeniu posługują się tym terminem niektóre przepisy kodeksu zobowiązań (art. 354 i 358) i prawa spadkowego (art. 63—67 i art. 161—162). W obu tych aktach normatywnych przez przysporzenie rozumie się już dokonane przesunięcie majątkowe z majątku darczyńcy (przyszłego spadkodawcy) do majątku obdarowanego (przyszłego spadkobiercy), a nie samo zobowiązanie się do dokonania takiego przesunięcia.[16] Wydaje się, iż takie zawężenie terminu „przysporzenie" nie jest prawidłowe.[17] Art. 86 k. r. ma niewątpliwie na myśli przysporzenie w szerszym tego słowa znaczeniu.

Powstaje z kolei problem, jak należy rozumieć dalszą przesłankę wyjątku od zakazu reprezentacji przez opiekuna, polegającą na tym, że czynność prawna polega „wyłącznie na bezpłatnym" przysporzeniu. Przesłanki tej nie można, zdaniem moim, rozumieć w ten sposób, że w grę wchodzą wszystkie tzw. czynności prawne nieodpłatne. Za nieodpłatną uznaje się bowiem tradycyjnie taką czynność, w której jedna strona dokonuje przysporzenia na rzecz drugiej, nie otrzymując w zamian za poniesiony uszczerbek żadnego ekwiwalentu (nie koniecznie w sensie gospodarczym). Nieodpłatną w tym sensie będzie więc nie tylko darowizna, lecz również użyczenie (art. 419 k. z.), pożyczka nieoprocentowana (arg. z art. 434 § 1 k. z.), zlecenie bez wynagrodzenia (art. 500 k. z.), przechowanie bez wynagrodzenia (art. 523 § 2 k. z.), renta bez wynagrodzenia (art. 596 § 2 k. z.), poręczenie bez wynagrodzenia (art. 633 § 4 k. z.) itd. Nie wszystkie jednak z tych czynności można uważać za polegające wyłącznie na bezpłatnym przysporzeniu w sensie art. 86 k. r., gdyż niektóre z nich rodzić będą po stronie małoletniego powstanie zobowiązania. I tak np. przy użyczeniu użyczający zobowiązuje się wprawdzie dać biorącemu bezpłatne użyczenie rzeczy użyczonej (art. 419 k. z.), ale równocześnie

---

[15] Por. w szczególności W. Czachórski: *Czynności prawne przyczynowe i oderwane w polskim prawie cywilnym*. Warszawa 1952, s. 21 i n. i s. 81 in. Wolter: *jw.*, s. 264 i n.

[16] Por. Czachórski: *jw.*, ss. 82—83, A. Ohanowicz: Niesłuszne *wzbogacenie*. Warszawa 1956, s. 184. Stosunek przysporzenia w rozumieniu pr. sp. do darowizny jest sporny — por. Gwiazdomorski: *jw.*, s. 234 i n. oraz 427 i n.

[17] W ogłoszonym w roku 1961 projekcie k. c. PRL nieprawidłowość ta została usunięta — por. art. 793, 945, 990.

użyczający uzyskuje wierzytelność o zwrot rzeczy użyczonej. Przysporzenie ze strony użyczającego na rzecz biorącego następuje więc *obligandi* a nie *donandi causa*, co jednak nie wyłącza nieodpłatnego charakteru umowy użyczenia.[18]

Za czynność polegającą wyłącznie na bezpłatnym przysporzeniu w rozumieniu powołanego art. 86 k. r. mogą więc być uznane tylko takie czynności prawne przysparzające na rzecz osoby będącej pod opieką, z którymi nie wiąże się żadne przysporzenie ze strony małoletniego na rzecz tego, który przysporzenia dokonuje lub osoby trzeciej. Innymi słowy, to samo stwierdzenie określić można również w ten sposób, że w grę wchodzi jedynie tylko takie przysporzenie na rzecz osoby pozostającej pod opieką, któremu nie towarzyszy ani rozporządzenie, ani zobowiązanie tej osoby. Przysporzeniem takim będzie tylko darowizna nie obciążona poleceniem oraz renta bez wynagrodzenia (z uwagi na art. 596 § 2 k. z.). Pozostałe z wymienionych czynności natomiast nie mają takiego charakteru, gdyż połączone są z nimi pewne zobowiązania po stronie osoby otrzymującej nieodpłatną korzyść majątkową (przy użyczeniu i pożyczce nie oprocentowanej — obowiązek zwrotu, przy zleceniu bez wynagrodzenia — obowiązki z art. 508 i 509 k. z., przy przechowaniu bez wynagrodzenia — obowiązki z art. 638 i n. k. z.) itp.

Co się tyczy przysporzenia na rzecz małoletniego pozostającego pod opieką będącego następstwem czynności rozporządzających, bądź to z zakresu prawa rzeczowego (por. umowa o przeniesienie własności — art. 43, umowa o ustanowienie praw rzeczowych ograniczonych — art. 113, umowa o przeniesienie ograniczonych praw rzeczowych — art. 114, umowa o zmianę treści ograniczonych praw rzeczowych — art. 115, jednostronne zrzeczenie się ograniczonego prawa rzeczowego — art. 125, o ile ma charakter przysporzenia[19]), bądź też z zakresu zobowiązań (przelew — art. 170 i zwolnienie z długu — art. 270), bądź też wreszcie z zakresu prawa spadkowego (zbycie spadku — art. 167), sprawa nie budzi wątpliwości, o ile staniemy na stanowisku, że umowa zobowiązująca ma równocześnie skutki rozporządzajcąe, co jak wiadomo, jest zagadnieniem spornym w doktrynie polskiej.[20] W przypadku takim bowiem decydować będzie charakter czynności prawnej jako nierozerwalnej całości. Trzeba będzie więc zastosować zasady przedstawione wyżej

---

[18] Por. von Tuhr: *Der allgemeine Teil des deutschen bürgerlichen Rechts*. T. II, cz. II, Monachium-Lipsk 1918, s. 70.

[19] Czachórski: *jw.*, s. 96 i n.

[20] Por. J. Wasilkowski: *Prawo rzeczowe w zarysie*. Warszawa 1957, s. 138 i n., Czachórski: *jw.*, s. 89 i n., J. Górecki: *Przeniesienie własności rzeczy ruchomej*. Wrocław 1950, s. 5 i n. oraz OSN z 9 VII 1958 4 CR 118/57 — OSPiKA z roku 1959, poz. 43.

dla czynności prawnych zobowiązujących; i tak przeniesienie własności rzeczy dokonane *donandi causa* będzie mogło być czynnością prawną polegającą wyłącznie na bezpłatnym przysporzeniu, nie będzie nią natomiast np. nabycie spadku z uwagi na odpowiedzialność nabywcy za długi spadku (art. 172 pr. sp.). Trudność powstaje wtedy, kiedy czynność rozporządzająca jest samoistną czynnością prawną, która ma charakter wykonania istniejącego już zobowiązania, wówczas bowiem przysporzenie następuje *solvendi*, a nie *donandi causa*, otrzymujący zaś przysporzenie traci równocześnie wierzytelność, która mu przysługiwała z mocy powyższego zobowiązania, dokonuje więc również przysporzenia. Wydaje się, że w takim przypadku należy zgodnie z zasadą ścisłej wykładni wszelkich wyjątków wypowiedzieć się za zakazem reprezentacji przez opiekuna, wynikającym z art. 86 k. r.

Rozważenia wymaga dalej kwestia, czy opiekun może reprezentować małoletniego przy czynnościach polegających wprawdzie wyłącznie na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz małoletniego, ale dokonanej przez drugą osobą pozostającą pod opieką tego samego opiekuna. Poza sporem jest, że opiekun nie będzie mógł reprezentować w tym przypadku osoby dokonującej przysporzenia, a to z uwagi na ogólny zakaz z art. 86 k. r. Nie rozstrzygnięta pozostaje natomiast kwestia, czy opiekun może reprezentować małoletniego, na rzecz którego to wyłącznie bezpłatne przysporzenie jest dokonywane. Wydaje się, że ze względu na mogące powstać sprzeczności interesów między małoletnimi również w tym przypadku opiekun jest wyłączony od reprezentacji. Mimo że dla osoby dokonującej przysporzenia ustanowiony zostanie kurator i przy okazji jego ustanowienia władza opiekuńcza dokona kontroli celowości tego rozporządzenia, postawa opiekuna nie będzie bez znaczenia, gdyż będzie mógł on w pewnym zakresie oddziaływać na kuratora. [21]

O zakresie umocowania opiekuna, poza omówionym ograniczeniem o charakterze podstawowym, decyduje również waga samej czynności prawnej. Zgodnie bowiem z art. 85 k. r. opiekun musi uzyskać zezwolenie władzy opiekuńczej „...we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku małoletniego". Przepis ten odnosi się zarówno do decyzji podejmowanych przez opiekuna, jak i do zakresu jego uprawnień przy dokonywaniu czynności prawnych w imieniu małoletniego. Dla

---

[21] Art. 57 § 2 k. r. również nie rozstrzyga analogicznej kwestii przy rodzicach. Mimo to B. Dobrzański, zob. *Komentarz*, s. 546 zasadnie stwierdza, że rodzice nie mogą reprezentować swoich dzieci, w przypadku kiedy jedno dziecko dokonuje wyłącznie bezpłatnego przysporzenia na rzecz drugiego. I tak też zagadnienie to rozstrzyga projekt k. c. PRL z roku 1960 w stosunku do rodziców (art. 942 § 2). Przy opiece natomiast projekt ten recypuje art. 86 k. r. (por. art. 1001 projektu). Wydaje się, iż jest to jedynie przeoczenie redakcyjne.

wykładni tego przepisu zasadnicze znaczenie ma ustalenie zakresu pojęcia spraw „ważniejszych", przy czym odrębnie należy je określić w stosunku do osoby, a odrębnie w stosunku do majątku. Za sprawy ważniejsze w odniesieniu do osoby należy uznać takie sprawy, które mają decydujące znaczenie dla wychowania i prawidłowego rozwoju, fizycznego i psychicznego, poddanego opiece.[22] O ile więc zajdzie konieczność dokonania w związku z tymi sprawami czynności prawnej, opiekun będzie do tego upoważniony dopiero po uzyskaniu zezwolenia władzy opiekuńczej.

Znacznie trudniejsze jest określenie spraw „ważniejszych" w odniesieniu do majątku osoby pozostającej pod opieką. Ustalenie jakiegoś sztywnego katalogu takich czynności prawnych wydaje się na tle kodeksu rodzinnego niemożliwe.[23] Należy więc szukać rozwiązania poprzez art. 84 k. r. o odpowiednim stosowaniu do opieki przepisów o władzy rodzicielskiej; według art. 58 § 1 zd. 2 rodzice nie mogą bez zezwolenia władzy opiekuńczej dokonywać czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu. Jeżeli więc sprawy przekraczające zakres zwykłego zarządu nie mogą być podejmowane przez rodziców bez zezwolenia władzy opiekuńczej, to tym bardziej nie mogą być one podejmowane przez opiekuna.[24] Powstaje dalsze zagadnienie, czy ograniczenia opiekuna w tym zakresie nie powinny iść dalej aniżeli ograniczenia rodziców. Wydaje się, że konieczność taka nie zachodzi. Sprawy mieszczące się w ramach zwykłego zarządu są sprawami tego rodzaju, że nawet częściowe ich uzależnienie od zezwolenia władzy opiekuńczej byłoby połączone ze szkołą dla małoletniego, hamując normalny bieg spraw. M. Grudziński[25], uznając za sprawy ważniejsze w sferze majątkowej w zasadzie sprawy przekraczające zakres zwykłego zarządu, idzie nieco dalej, przyjmuje on bowiem, że sprawa może być ważniejsza również ze względu na konkretne okoliczności i w stosunku do danego małoletniego. Przyjęcie poglądu Grudzińskiego prowadziłoby moim zdaniem do naruszenia pewności obrotu. Osoba trzecia bowiem, zawierając umowę z opiekunem jako przedstawicielem ustawowym małoletniego, musiałaby mieć na uwadze nie tylko to, czy dana sprawa mieści się w ramach zwykłego zarządu, ale także konkretne okoliczności (np. stan majątkowy małoletniego), co nie zawsze może być wiadome osobie trzeciej. Ponadto należy zaznaczyć, że wprowadzenie dodatkowego kryterium do oceny spraw ważniejszych, jakim są konkretne okoliczności, jest nieuzasadnio-

---

[22] *Komentarz*, ss. 697, 698.

[23] Katalog czynności wymagających zezwolenia władzy opiekuńczej zawierało pr. op. z roku 1946 — por. art. 27.

[24] *Komentarz*, s. 698.

[25] *Jw.*, s. 698.

ne i z tego powodu, że okoliczności te mieszczą się częściowo już w pojęciu zwykłego zarządu, gdyż inny będzie zakres takiego zarządu, jeżeli w skład majątku małoletniego wchodzi np. gospodarstwo rolne, a inny gdy tego rodzaju elementów majątek małoletniego nie zawiera. Uznaniu za sprawy „ważniejsze" w odniesieniu do majątku spraw przekraczających zakres zwykłego zarządu nie przeczy odmienna terminologia użyta w art. 85 k. r. (sprawy ważniejsze) aniżeli w art. 58 § 1 zd. 2 tegoż kodeksu (sprawy przekraczające zakres zwykłego zarządu), gdyż pierwszy z tych przepisów określa sprawy wymagające zezwolenia władzy opiekuńczej zarówno w stosunku do osoby, jak i majątku małoletniego, podczas gdy art. 58 k. r. dotyczy wyłącznie spraw majątkowych.

Powstaje obecnie dalsze zagadnienie, co należy rozumieć przez sprawy przekraczające zakres zwykłego zarządu. Określenie to występuje zarówno w k. r. (art. 22 i 58 § 1), jak i w p. o. p. c. (art. 88), czy w pr. rz. (art. 88). Jednakże inny jest jego zakres w k. r. aniżeli w pozostałych działach prawa cywilnego. Ponadto zachodzą również zasadnicze różnice między zwykłym zarządem z art. 58 a zwykłym zarządem z art. 22 k. r. Odmienności te wynikają z różnej *ratio legis* wymienionych przepisów. W tym stanie rzeczy ustalenia zakresu zwykłego zarządu dokonane w oparciu o art. 88 p. o. p. c. czy art. 88 pr. rz. są nieprzydatne dla potrzeb określenia takiego zarządu z art. 58 § 1 k. r. Również analogiczne ustalenia, dokonane na tle art. 22 k. r.[26], nie dają podstawy do wyjaśnienia istoty zwykłego zarządu wykonywanego przez rodziców czy opiekunów. Wynika to przede wszystkim z tego, że zwykły zarząd sprawowany przez współmałżonka dotyczy majątku stanowiącego wspólną własność zarządzającego i jego małżonka, a nie majątku cudzego, jak ma to miejsce przy zarządzie majątkiem dziecka sprawowanego przez rodziców lub opiekunów. Z tego też względu zwykły zarząd współmałżonka może, a nawet powinien, być ujęty szerzej aniżeli taki sam zwykły zarząd wykonywany przez przedstawicieli ustawowych.

Czynnościami zwykłego zarządu — według S. Szera[27] — wykonywanego przez rodziców w stosunku do majątku ich dziecka będą takie czynności, które mieszczą się w ramach racjonalnej gospodarki, a ponadto niezbędne są do utrzymania w należytym stanie jego składników. Czyn-

---

[26] Pojęcie zwykłego zarządu z art. 22 k. r. było przedmiotem szerokich rozważań w doktrynie polskiej — por. S. Breyer: *Z zagadnień ustawowego ustroju małżeńskiego*. „Nowe Prawo", 1951, nr 7—8, s. 25, *Komentarz*, s. 139, J. Marowski: *Wspólny majątek małżonków*. „Państwo i Prawo", 1954, z. 5, 817. J. S. Piątowski: *Stosunki majątkowe między małżonkami*. Warszawa 1955, s. 123. L. Smal: *Małżeńska wspólność ustawowa w k. r.* „Przegląd Notarialny", 1950, nr 11—12, s. 427, S. Szer: *Prawo rodzinne*. Warszawa 1957, s. 93, A. Szpunar: *Zarząd majątkiem wspólnym małżonków*. „Nowe Prawo", 1956, nr 10, s. 28 i n.

[27] Szer: Prawo rodzinne, s. 208.

ności zobowiązujące i rozporządzające, dotyczące substancji — zdaniem tego autora — zawsze przekraczają zakres zwykłego zarządu, podczas gdy gospodarowanie dochodami mieści się w jego ramach.

Powyższe określenie nie oddaje jednak w pełni istoty zwykłego zarządu. Pomija bowiem tak istotny element, jakim jest cel, któremu ma służyć administrowany przez rodziców czy opiekuna majątek małoletniego, Nie wszystkie zatem dyspozycje dochodami mogą być zaliczone do spraw zwykłego zarządu. Trudno bowiem przyjąć, że nabycie przez opiekuna drogich kamieni czy cennych obrazów mieści się w zakresie zwykłego zarządu, choćby nabycie to nastąpiło z dochodów majątku.

Pojęcie zwykłego zarządu wykonywanego przez opiekuna obejmuje, zdaniem moim, normalne czynności związane z administrowaniem majątkiem małoletniego, które nie naruszają substancji tego majątku, uwzględniając jednocześnie, że majątek ten ma służyć zaspokojeniu potrzeb materialnych, związanych z prawidłowym wychowaniem małoletniego. Stąd też wydatkowanie dochodów płynących z majątku małoletniego będzie się mieścić w ramach zwykłego zarządu tylko o tyle, o ile odnosi się do normalnych potrzeb małoletniego lub normalnych wydatków, związanych z majątkiem, jak np. kupno ubrania czy środków żywnościowych albo zapłata podatków, lub dokonanie bieżących napraw czy robót. Za takim wnioskiem wydaje się przemawiać pośrednio art. 47 § 2 post. rodz., który stanowi, że gotowizna osoby pozostającej pod opieką, o ile nie jest potrzebna do zaspokojenia lub zabezpieczenia uzasadnionych potrzeb małoletniego, powinna być złożona do banku. Z powołanego przepisu wynika więc, że dochody mogą być użyte przez opiekuna tylko na zaspokojenie lub zabezpieczenie uzasadnionych potrzeb małoletniego, nie podlegają natomiast swobodnej gospodarce.

W związku z omówionymi wyżej zagadnieniami wyłania się kwestia, czy osoba trzecia dokonująca czynności prawnej z opiekunem działającym w imieniu małoletniego może powołać się na dobrą wiarę co do tego, że czynność mieści się w ramach zwykłego zarządu. Problem ten był w doktrynie polskiej przedmiotem rozważań na tle art. 22 k. r. [28]. Wskazywano, że niewyczerpujące określenie czynności wymagających zgody drugiego małżonka może prowadzić do naruszenia pewności obrotu. Obawa tego rodzaju może powstać również na tle zarządu sprawowanego przez opiekuna. Wydaje się, że na straży pewności obrotu stoją przepisy o ochronie dobrej wiary, że w szczególności przy rzeczach ruchomych wejdzie w zastosowanie art. 48 pr. rz. [29].

---

[28] Por. *Komentarz*, s. 148, Breyer: *jw.*, s. 26, Szpunar: *jw.*, s. 34 i n.

[29] Sprawa nie jest bezsporna, ale może być rozwiązana tylko na tle analizy, art. 48 pr. rz., taka analiza przekraczałaby jednak ramy niniejszej pracy —

Co się tyczy zbycia nieruchomości lub rozporządzenia ograniczonym prawem rzeczowym na nieruchomości sprawa jest o tyle nieaktualna, że będą to z istoty rzeczy czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu, że zatem dobra wiara kontrahenta, będąca przesłanką rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, jest wyłączona.

W przypadku gdy opiekun dokonał czynności prawnej w oparciu o zezwolenie władzy opiekuńczej, ale uzyskane drogą wprowadzenia tej władzy w błąd, czynność prawna jest ważna, a opiekun będzie zobowiązany do naprawienia powstałej szkody i poniesie odpowiedzialność z tytułu przekroczenia swoich uprawnień. Zezwolenie władzy opiekuńczej jest aktem władzy i skutkuje niezależnie od powodów, które skłoniły ją do jego wydania.[30]

Zakres umocowania opiekuna może być także określony zarządzeniem władzy opiekuńczej. Uprawniona jest ona bowiem z mocy art. 50 post. rodz. do wydawania odpowiednich zarządzeń, o ile opiekun dopuszcza się czynów lub zaniedbań zagrażających dobru małoletniego. Przez zarządzenia tego rodzaju należy rozumieć „...takie zarządzenia, które ze względu na dobro dziecka zagrożone uchybieniami czy zaniedbaniami... są istotnie potrzebne". Mają one „...zapobiegać dalszym uchybieniom i zaniedbaniom.." oraz „...zapewnić władzy opiekuńczej kontrolę nad ich wykonaniem..." [31].

Z mocy powołanego przepisu władza opiekuńcza może więc, gdy opiekun dopuszcza się uchybień, ograniczyć go w zakresie jego uprawnień, co w konsekwencji prowadzić będzie również do ograniczenia opiekuna w zakresie reprezentacji, wyłączając spod jego kompetencji określone sprawy lub grupę spraw. Grudziński [32] dopuszcza nawet wyłączenie opiekuna od reprezentowania małoletniego w spawach odnoszących się do majątku małoletniego. Pogląd ten wywodzi z art. 60 k. r. *in fine* w związku z art. 84 k. r. Stanowisko to jest jednak kontrowersyjne, gdyż art. 60 k. r.—jak się wydaje — odnosi się wyłącznie do rodziców. Wynika

---

por. G ó r e c k i: *jw.*, rozdz. III i A. S z p u n a r: *Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego.* „Przegląd Notarialny", 1949, nr 7—8, s. 39 i n.

[30] Analogicznie J. Witecki w odpowiedzi prawnej ogłoszonej w „Państwie i Prawie", 1947, z. 2, s. 108. Aktualność tej wypowiedzi na gruncie k. r. potwierdza *Komentarz,* s. 699.

[31] Post. Sądu Woj. w Katowicach z dnia 22 III 1956 roku, III Cr. 224/55 — „Nowe Prawo", 1956, nr 11—12, s. 196. Powyższe postanowienie wydane zostało w oparciu o art. 60 k. r., a więc nie ma ono w zasadzie zastosowania do opieki. Z uwagi jednak na to, że art. 60 k. r. jak i jego odpowiednik w stosunku do opieki (art. 50 post. rodz.) posługują się jednakowym określeniem (odpowiednie zarządzenie) postanowienie to w zakresie znaczenia tego określenia ma znaczenie również przy powałanym art. 50 post. rodz.

[32] *Komentarz,* s. 693.

to przede wszystkim z tego, że materia ta uregulowana została odrębnie dla opiekuna we wskazanym już art. 50 post. rodz. Ponadto, o ile tego rodzaju ograniczenie może być uzasadnione w stosunku do rodziców, którzy nienależycie sprawują władzę rodzicielską, gdyż pozbawienie ich władzy rodzicielskiej byłoby ze względu na łączącą ich z dziećmi więź środkiem zbyt drastycznym, o tyle przy opiekunie takie załatwienie sprawy wydaje się niecelowe. W wypadku takim należy opiekuna zwolnić i ustanowić w jego miejsce innego.

Władza opiekuńcza może również na podstawie art. 46 post. rodz. zakazać opiekunowi zbywania lub obciążania bez jej zezwolenia praw małoletniego także wtedy, gdy normalnie takie zbycie czy obciążenie nie wymaga jej zezwolenia, a więc gdy nie przekraczają one zakresu zwykłego zarządu. Czynność prawna dokonana przez upiekuna z naruszeniem zakazu z art. 46 post. rodz., jak to wyjaśnił jeszcze pod rządem prawa opiekuńczego z roku 1946 A. Wolter [33], będzie ważna, a opiekun poniesie odpowiedzialność za powstałe z tego tytułu szkody. Nie może z tego korzystać osoba trzecia, która działała w złej wierze. Trudno bowiem przyjąć, że małoletni jest związany czynnością prawną dokonaną świadomie z przekroczeniem granic umocowania przez opiekuna, o czym osoba trzecia wiedziała. Tego rodzaju czynność uznać należy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i wobec tego nieważną z mocy art. 41 p.o.p.c. Bliższe omówienie czynności dokonanych świadomie na niekorzyść małoletniego nastąpi niżej.

W zakresie umocowania opiekuna decydować może wreszcie wola osoby trzeciej. Będzie to miało miejsce wtedy, gdy małoletni nabywa w drodze darowizny lub testamentu majątek z jednoczesnym zastrzeżeniem, iż nie będzie on podlegał zarządowi opiekuna. Hipotezę tę przewiduje art. 41 § 2 post. rodz. nakazujący w takim przypadku ustanowienie kuratora, który będzie sprawował zarząd majątku. [34] Analogiczną kwestię w stosunku do dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską reguluje art. 21 post. rodz., z tą jednak różnicą, że dopuszcza on ustanowienie przez darczyńcę lub testatora zarządcy dla majątku, który dziecko w ten sposób otrzymało. Powstaje pytanie, czy darczyńca lub testator, dokonując na rzecz małoletniego, będącego pod opieką, darowizny lub też, powo-

---

[33] A. Wolter: *Władza opiekuńcza.* „Demokratyczny Przegląd Prawniczy", 1947, nr 1—2, s. 38.

[34] Powołany przepis ujęty został wadliwie, gdyż wynikałoby z jego brzmienia, że majątek nabyty przez małoletniego w drodze darowizny lub testamentu nie będzie objęty zarządem opiekuna, gdy darczyńca lub testator zastrzegł, że nie będzie on podlegał zarządowi „rodziców".

łując go do spadku, może sam ustanowić zarządcę. Wydaje się, że analogia z art. 21 powołanej ustawy jest dopuszczelna.[35]

Czynność prawna dokonana przez opiekuna w imieniu małoletniego bez umocowania nie wiąże w zasadzie małoletniego (*arg. a contrario* z art. 84 § 2 p. o. p. c.). Nie może być ona również potwierdzona, gdyż przepisy art. 94 i 95 p.o.p.c. odnoszą się tylko do pełnomocnika.[36] Czynność prawna dokonana przez opiekuna bez umocowania nie wiąże również opiekuna, gdyż działał on w cudzym, a nie swoim imieniu.[37] Również i ta zasada może być z mocy szczególnego przepisu ograniczona. Wyjątek taki np. zawiera art. 8 prawa wekslowego, według którego przedstawiciel nie mający umocowania odpowiada wekslowo za zaciągnięte zobowiązanie sam, a jeżeli zapłaci sumę wekslową uzyskuje takie same prawa, jakie przysługiwałyby osobie, której był rzekomym przedstawicielem.

Rozważenia wymaga kwestia, jak należy traktować z punktu widzenia jej ważności czynność prawną dokonaną przez opiekuna w granicach jego umocowania, ale świadomie na niekorzyść małoletniego. Przy rozstrzyganiu tego problemu należy mieć na uwadze zarówno interes zastąpionego, jak i wzgląd na bezpieczeństwo obrotu. Uwzględnienie obu tych momentów wskazuje na konieczność odmiennego potraktowania każdego z trzech możliwych tu przypadków: 1) kontrahent nie wie ani wiedzieć nie powinien, że opiekun, działając w granicach umocowania, działa świadomie na szkodę zastąpionego, 2) kontrahent o tym wie albo wiedzieć był powinien i 3) kontrahent działa w zmowie z opiekunem. Przypadki 1 i 3 nie nasuwają wątpliwości. O ile osoba trzecia nie wiedziała ani wiedzieć nie powinna, że opiekun, działając w granicach swego umocowania, działa na szkodę reprezentowanego, czynność prawna będzie ważna z uwagi na konieczność ochrony osoby trzeciej będącej w dobrej wierze. W przypadku trzecim natomiast czynność prawna jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 41 p.o.p.c.).

---

35 Tak też zagadnienie to reguluje projekt k. c. PRL (por. art. 947 § 2 w związku z art. 996 § 2).

36 *Komentarz*, s. 548. Jednakże A. Szpunar w głosie do orzeczenia z dnia 4 I 1950 roku — C 1736/49 stwierdza wprawdzie, że art. 94 p. o. p. c. odnosi się się tylko do pełnomocników, ale dopuszcza możliwość stosowania go także do przedstawicieli ustawowych w drodze „ostrożnej analogii"; zob. „Państwo i Prawo", 1951, z. 1, s. 132.

37 Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej w uchwale z dnia 24 VI 1961 roku (1 CO 16/61) ustalił jako zasadę prawną, że „Czynność prawna, dotycząca majątku małoletniego, dokonana przez przedstawiciela ustawowego bez uprzedniego zezwolenia władzy opiekuńczej, wymaganego przez przepisy art. 58 § 1 i 85 k. r., jest nieważna (art. 41 p. o. p. c.) i nie może być konwalidowana." — „Prawo i Życie", 1961, nr 14.

Trudności nasuwa natomiast przypadek drugi. Wydaje się, iż przede wszystkim należałoby chronić interes małoletniego, a nie osoby trzeciej, która wie albo wskutek znanych jej okoliczności wiedzieć była powinna, że opiekun działa świadomie na szkodę zastąpionego. Czynność prawną tego rodzaju należy uznać również za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, skoro działanie opiekuna jest sprzeczne z celami opieki, a osoba trzecia o tym wiedziała lub wiedzieć była powinna.[38]

Opiekun dokonujący czynności prawnej bez koniecznego do tego umocowania odpowiada za powstałe z tego tytułu szkody. Prawo polskie nie reguluje w sposób odrębny odpowiedzialności przedstawicieli, którzy wskutek działania bez umocowania wyrządzili szkodę i dlatego też opierać się będzie ona na ogólnych w tej materii zasadach. Odpowiedzialność opiekuna w stosunku do osoby poddanej jego pieczy zasadzać się będzie na art. 239 i n. k. z. [39]. Odpowiedzialność opiekuna natomiast w stosunku do kontrahenta kształtować się będzie w ramach odpowiedzialności deliktualnej (art. 134 k. z.) jako jeden z przypadków tzw. *culpa in contrahendo*.[40]

Prawo polskie reguluje instytucje przedstawicielstwa wyłącznie z punktu widzenia reprezentacji przy czynnościach prawnych (art. 84 i n. p.o.p.c.). Jednakże nie wyłącza to możliwości stosowania przedstawicielstwa w drodze analogii także do niektórych innych „czynów", nie będących czynnościami prawnymi. Dotyczy to w szczególności tzw. przejawów woli do czynności prawnych podobnych (np. uznania niewłaściwego [41], wezwania dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia itp.) oraz zawiadomień (np. o wadach fizycznych rzeczy sprzedanej).

---

[38] B. Dobrzański uznaje przypadki pod 2 i 3 za sprzeczne z ustawą i zasadami współżycia społecznego — *Komentarz*, s. 545. Inaczej zagadnienie to zostało ujęte w pr. niem., gdzie koluzję uznano za sprzeczną z zasadami dobrej wiary i wobec tego nieważną z mocy § 138 k. c. n., a przypadek drugi rozstrzyga się w oparciu o § 177 k. c. n., a więc tak, jakby przedstawiciel ustawowy czy pełnomocnik działał bez umocowania. Zob. Enneccerus — Kipp — Wolf: *Lehrbuch des bürgerlichen Rechts, Allgemeiner Teil*. Cz. II, Tübingen 1955, s. 789.

[39] Odmienne zagadnienie to rozstrzygało pr. op. z roku 1946, które nakazywało w takim przypadku stosowanie przepisów o czynach niedozwolonych (art. 16 § 2). Wobec nieprzejęcia tego przepisu przez k. r. — i słusznie — należy stosować wygodniejsze dla małoletniego przepisy art. 239 i n. k. z. o odpowiedzialności *ex contracto*. Tak właśnie problem ten ujęli M. Grudziński i A. Wolter w recenzji pracy S. Szera pt. *Prawo rodzinne* (wyd. z roku 1952) „Państwo i Prawo", 1953, z. 8, s. 340. Por. również *Komentarz*, s. 709 i Szer w następnych wydaniach cytowanej pracy (wyd. z roku 1954, s. 248 i z roku 1957, s. 265).

[40] Omówienie szczególnie wątpliwej i dotychczas dostatecznie nie opracowanej problematyki tzw. *culpa in contrahendo* przekracza zakres niniejszej pracy.

[41] A. Wolter: *Uznanie roszczenia a przedawnienie i termin zawity*. „Nowe Prawo", 1960, nr 11, s. 1415.

Przedstawiciel ustawowy może również w drodze czynności faktycznych wykonywać prawa reprezentowanego [42] oraz nabywać i wykonywać w jego imieniu posiadanie.[43] Natomiast prawu polskiemu obca jest konstrukcja reprezentacji przy odpowiedzialności *ex delicto;* małoletni nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym opiekuna. [44] Inaczej natomiast kształtuje się zagadnienie, jeżeli szkoda jest następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania przez opiekuna zobowiązania zaciągniętego w imieniu małoletniego; według bowiem art. 241 k. z. małoletni odpowiada w takim wypadku za działanie i zaniechanie opiekuna, tak jak za swe własne działanie i zaniechanie.

II WYRAŻANIE PRZEZ OPIEKUNA ZGODY NA CZYNNOŚCI PRAWNE DOKONYWANE PRZEZ OSOBĘ POZOSTAJĄCĄ POD JEGO OPIEKĄ

W dotychczasowych rozważaniach omówiony został jeden ze sposobów, za pomocą którego może dojść do dokonania czynności prawnej pociągającej za sobą bezpośrednio skutki dla małoletniego pozostającego pod opieką. Polega on na tym, że czynności tej dokonuje opiekun w imieniu tej osoby jako jej przedstawiciel ustawowy. Sposób ten jest jedynie dopuszczalny, gdy małoletni jest pozbawiony całkowicie zdolności do czynności prawnych, tzn. albo nie ukończył lat 13, albo ukończył ten wiek, lecz został całkowicie ubezwłasnowolniony (art. 49 § 1 w związku z art. 9 § 1 p. o. p. c.). Jeżeli jednak małoletni, pozostający pod opieką ukończył lat 13 i nie został ubezwłasnowolniony całkowicie, czyli ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych, możliwa jest według prawa polskiego także inna droga do dokonania czynności prawnej ze skutkiem bezpośrednio dla małoletniego; małoletni taki bowiem może sam, we własnym imieniu dokonać takiej czynności. Występuje on więc wówczas nie jako strona reprezentowana przez opiekuna, lecz jako strona bezpośrednio działająca. Jednakże do ważności takiej czynności, jeżeli ma ona charakter czynności prawnej rozporządzającej lub zobowiązującej, potrzebna jest zgoda jej przedstawiciela ustawowego (art. 50 § 2 p.o.p.c. — o wyjątkach będzie mowa później), a więc z punktu widzenia naszych rozważań — opiekuna. Rola opiekuna jest tu więc zupełnie inna aniżeli przy sposobie

---

[42] Wolter: *Prawo cywilne*, s. 119.

[43] W. Czachórski: *Pojęcie i treść posiadania według obowiązującego prawa rzeczowego.* „Nowe Prawo", 1957, nr 5, s. 45 oraz w pracy J. Wasilkowskiego: *Prawo rzeczowe w zarysie.* Warszawa 1957, s. 373, F. Zoll: *Zobowiązania w zarysie.* Wyd. II, Warszawa 1948, s. 61.

[44] Tak, Zoll: *jw.*, s. 61, por. również: *Das Zivilrecht der DDR. Allgemeiner Teil*, Berlin 1958, s. 344. Inne natomiast stanowisko na gruncie prawa radzieckiego zajmuje S. N. Bratuś, zob. *Radzieckie prawo cywilne.* Praca zbiorowa pod redakcją D. M. Gienkina, tłum. z ros., t. I, Warszawa 1955, s. 214.

pierwszym. Tam jest on osobą wyłącznie działającą, ale występującą w cudzym imieniu, tu nie on dokonuje czynności prawnej, lecz wyraża zgodę na czynność dokonaną przez małoletniego pozostającego pod jego pieczą. Jest on więc w stosunku do tej czynności prawnej osobą trzecią, działającą we własnym imieniu; jego współdziałanie jednak wchodzi do stanu faktycznego czynności prawnej jako element dodatkowy, ale konieczny. Ustawa wiąże to uprawnienie opiekuna z jego charakterem jako przedstawiciela ustawowego, rozszerzając niejako zakres jego kompetencji poza zakres wynikający z przepisów o przedstawicielstwie, zawartych w art. 84 in. p.o.p.c. Dlatego też należy poświęcić kilka uwag tej dodatkowej funkcji opiekuna jako przedstawiciela ustawowego.

Zgoda przedstawiciela ustawowego jest oświadczeniem woli w technicznym tego słowa znaczeniu, a więc stosują się do niej przepisy ogólne o oświadczeniach woli (np. w zakresie wad oświadczeń woli itp.). Zgoda może być wyrażona w formie dowolnej, a w szczególności nie jest wymagana forma przewidziana dla czynności prawnej dokonywanej przez małoletniego, chyba że co innego wynika z ustawy (arg. z art. 46 p.o.p.c.). Zgoda może więc być wyrażona przez każde zachowanie się przedstawiciela ujawniające w sposób dostateczny jego wolę (art. 43 p.o.p.c.). Nie można jednak uważać za wyrażenie zgody milczenia, skoro milczenie może być uznane za oświadczenie woli tylko wtedy, kiedy tak stanowi przepis prawny.[45] Niekiedy jednak przepis szczególny może wymagać, aby zgoda przedstawiciela była wyrażona w określonej formie, np. zgoda przedstawiciela ustawowego na zawieraną przez małoletniego do lat 16 umowę o naukę zawodu czy przyuczenie do określonej pracy musi być wyrażona bądź w ten sposób, że podpisze on obok małoletniego umowę, bądź też wyrazi zgodę na piśmie.[46] Przepisy ogólne prawa cywilnego nie wyjaśniają, wobec kogo przedstawiciel winien wyrazić zgodę, czy wobec małoletniego, czy też wobec jego kontrahenta. Odpowiedzi jednolitej na postawione zagadnienie dać nie można. Uzależniona ona bowiem będzie od rodzaju czynności prawnej. Przy niektórych czynnościach prawnych zgoda będzie mogła być wyrażona zarówno wobec małoletniego, jak i jego współkontrahenta (np. umowa sprzedaży) przy innych tylko wobec osoby trzeciej (np. potwierdzenie z art. 53 § 1 p. o. p. c. będzie skuteczne dopiero, gdy dojdzie ono do kontrahenta), a jeszcze w innych wobec określonego organu państwowego (np. zgoda na przysposobienie).

Co się tyczy chwili, w której opiekun musi wyrazić swą zgodę, to przepisy ogólne prawa cywilnego odmiennie traktują jednostronne czyn-

---

[45] Por. W o l t e r: *Prawo cywilne*, s. 274.

[46] Por. § 2 pkt. 2 Uchwały nr 364 Rady Ministrów z dnia 26 IX 1958 roku (Mon. Pol. nr 78, poz. 453).

ności i umowy. Według art. 54 p.o.p.c. zgoda na jednostronną czynność prawną, dokonaną przez małoletniego, winna być oświadczona przed jej dokonaniem albo równocześnie z nią; w przeciwnym razie czynność jest nieważna. Natomiast przy umowach dopuszczalne jest wyrażenie zgody *ex post* (art. 53 p.o.p.c.).[47] Mamy wówczas do czynienia z tzw. potwierdzeniem (art. 46 p.o.p.c.).[48] Skutki potwierdzenia działają *ex tunc*, sposób zaś, w jaki kontrahent małoletniego może usunąć stan niepewności wywołany brakiem potwierdzenia, reguluje szczegółowo art. 53 § 3 p.o.p.c.

Powstaje jedynie problem, czy opiekun może wyrazić zgodę tylko na daną, aktualnie dokonywaną przez małoletniego czynność, czy też może ją udzielić na wszystkie lub tylko niektóre czynności, jakie małoletni będzie dokonywał w przyszłości. Ponieważ zgoda przedstawiciela ustawowego jest tym sposobem, przy pomocy którego przedstawiciel ustawowy kontroluje prawidłowość dokonywanych przez ograniczonego w zdolności do czynności prawnych rozporządzeń i zaciąganych przez niego zobowiązań, przyjąć należy, że opiekun może w zasadzie wyrazić zgodę tylko na aktualnie dokonywaną przez małoletniego czynność. Wyjątkowo może on wyrażić zgodę na ściśle określone czynności, których małoletni stale dokonuje, np. na codzienne kupno śniadań w stołówce szkolnej. Nie może natomiast wyrazić zgody jednorazowo na wszystkie czynności prawne małoletniego, które będzie on dokonywał, gdyż byłoby to sprzeczne z istotą przedstawicielstwa ustawowego jako środka ochrony osób nie mających pełnej zdolności do czynności prawnych.[49]

Jak o tym była mowa w rozdziale I, opiekun nie może w imieniu osoby pozostającej pod jego opieką dokonywać wszystkich czynności prawnych; do czynności „ważniejszych" potrzebne jest zezwolenie władzy opiekuńczej. Powstaje problem czy ograniczenie to dotyczy również zgody opiekuna na czynności prawne, zgody takiej wymagające a dokonane we własnym imieniu przez małoletniego pozostającego pod opieką.

[47] Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 24 VI 1961 roku (por. notka 37) ustalił, że dwustronna czynność prawna dokonana przez ograniczonego w zdolności do czynności prawnych bez zgody przedstawiciela ustawowego w przypadkach, w których zgoda ta jest konieczna, może być potwierdzona zarówno przez przedstawiciela ustawowego, jak i małoletniego po uzyskaniu przez niego pełnej zdolności do czynności prawnych.

[48] Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dn. 20 I 1954 roku I. C. 51/53 — Zb. poz. 25/55 wyraził pogląd, że potwierdzenie umowy o pracę zawartej przez ograniczonego w zdolności do czynności prawnych może być wyrażone przez każde zachowanie się przedstawiciela ujawniające w sposób dostateczny jego wolę. Zdaniem S. N. należy uznać za potwierdzenie fakt, że przedstawiciel wiedział o zawieranej umowie i nie zgłaszał sprzeciwu.

[49] Podobnie J. Witecki: *Osoby i ich zdolność do czynności prawnych.* „Przegląd Notarialny", 1950, nr 11—12, s. 414.

Odpowiedź wynika już z art. 85 k. r., który nie odróżnia obu sposobów dokonania czynności prawnych o skutkach bezpośrednio dla małoletniego, ograniczając się do bardzo ogólnego sformułowania o konieczności uzyskania przez opiekuna takiego zezwolenia „we wszelkich ważniejszych sprawach". Wszelkie zaś wątpliwości usuwa art. 58 § 1 k. r. dotyczący władzy rodzicielskiej, ale stosujący się z mocy art. 84 k. r. również do opieki; według bowiem tego przepisu „Bez zezwolenia władzy opiekuńczej rodzice nie mogą dokonywać czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu ani wyrażać zgody na dokonywanie takich czynności przez dziecko." [50]

Od przedstawionej wyżej zasady, że czynności prawne rozporządzające i zobowiązujące dokonywane przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych wymagają do swej ważności zgody przedstawiciela ustawowego, ustawa wprowadza trzy wyjątki.

1. Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych ma pełną zdolność w zakresie czynności dotyczących przedmiotów oddanych jej do swobodnego użytku (art. 55 § 1 zd. 1 p.o.p.c.). Pojęcie „swobodnego użytku" należy rozumieć nie tylko jako szeroko pojętą możność korzystania z rzeczy, ale także możność rozporządzania nimi. Nie dotyczy to jednak czynności prawnych, do których dokonania nie wystarczałaby zgoda władzy opiekuńczej (por. art. 55 § 1 zd. 2 p.o.p.c.). Będzie to miało miejsce przy sprawach przekraczających zakres zwykłego zarządu.

Władza opiekuńcza może jednak pozbawić osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych powyższego uprawnienia, o ile zajdą po temu ważne powody (art. 55 § 2 p.o.p.c.).

2. Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może również bez zgody swego przedstawiciela ustawowego zobowiązać się do świadczenia usług za wynagrodzeniem oraz dokonywać czynności prawnych dotyczących stosunku wynikającego z takiej umowy (art. 52 zd. 1 p.o.p.c.). Przepis ten jest wyrazem poglądu reprezentowanego przez socjalistyczną naukę prawa, że ten „kto jest zdolny do pracy, ten jest zdolny do podejmowania obowiązków pracy i nabywania odpowiednich praw przez własne oświadczenie woli" [51] oraz, że „zastępcy prawni nie-

[50] Tak *Komentarz*, s. 698. Sąd Najwyższy w powołanej już zasadzie prawnej (por. notka 37) stwierdził również, że w wypadku, gdy małoletni o ograniczonej zdolności do czynności prawnych dokonał dwustronnej czynności prawnej bez wymaganej prawem zgody przedstawiciela ustawowego, a czynność jest tego rodzaju, że stosownie do art. 58 § 1 i 85 k. r. potrzebne jest zezwolenie władzy opiekuńczej, potwierdzenie ze strony przedstawiciela ustawowego może nastąpić dopiero po uzyskaniu tego zezwolenia.

[51] N. G. Aleksandrow: *Prawny stosunek pracy*. Tłum. z ros., Warszawa 1951, s. 228.

letnich, umysłowo chorych i niedorozwiniętych nie mogą... wynajmować siły roboczej osób, znajdujących się pod ich opieką." [52] Powołany art. 52 p.o.p.c., posługując się zwrotem „świadczenie usług za wynagrodzeniem", ma na myśli przede wszystkim te umowy, które uregulowane są w tytule XI k. z. pod nazwą „umowy o świadczenie usług", tj. umowę o pracę, o dzieło, zlecenia itp., ale tylko jeżeli świadczenie usług ma nastąpić za wynagrodzeniem.

Jednakże zasięg mocy obowiązującej art. 52 p.o.p.c. został w poważnej mierze ograniczony przez przepisy prawa pracy, które regulują odrębnie zagadnienie zatrudnienia młodocianych w aktualnie obowiązującej w tej materii ustawie z dnia 2 VII 1958 roku o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. nr 45, poz. 226).[53]

Art. 52 p.o.p.c. dotyczy jednak nie tylko umów o pracę, ale także innych umów o świadczenie usług za wynagrodzeniem. Powstaje więc problem, czy przepis ten stracił swoje znaczenie i na tym odcinku. Wydaje się, że osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może samodzielnie i bez zgody swego przedstawiciela ustawowego zobowiązać się do świadczenia tego rodzaju usług za wynagrodzeniem, np. udzielania korepetycji czy przechowania rzeczy, z tym jednak zastrzeżeniem, że pod taką umową nie może kryć się umowa o pracę. Byłoby to

---

[52] *Jw.*, s. 228.

[53] Problematyka ta należy do prawa pracy. Na tym miejscu należy tylko wskazać, że według art. 2 powołanej ustawy (w brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 15 VII 1961 roku o rozwoju systemu oświaty i wychowania — Dz. U. nr 32, poz. 160) zabronione jest zatrudnianie osób, które nie ukończyły 15 lat życia. Młodociani, tj. osoby od 15 do 18 lat, mogą być zatrudnieni tylko w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub odbycia wstępnego stażu pracy oraz do lekkich prac sezonowych i dorywczych, których rodzaj i czas trwania zostanie określony przez Radę Ministrów. Ustawa wprowadza pewne dystynkcje między młodocianymi, inaczej traktując osoby od lat 15 do 16, inaczej od 16 do 18. Te ostatnie bowiem mogą być zatrudnione nie tylko w wyżej omówionych przypadkach, ale także przy pracach odpowiadających ich kwalifikacjom, o ile je posiadają i odbyły wstępny staż pracy, a ponadto przy pracach nie wymagających kwalifikacji, jednakże ich rodzaje muszą być określone przez właściwego ministra w porozumieniu z Ministrem Oświaty. Niekiedy konieczna jest wyższa granica wieku. I tak Ustawa z 28 IV 1952 roku o pracy na polskich morskich statkach handlowych w żegludze międzynarodowej (Dz. U. nr 25, poz. 171) wymaga w zasadzie pełnoletności — por. art. 56 oraz w zakresie spółdzielczego stosunku pracy — Ustawa z 17 II 1961 o spółdzielniach i ich związkach, (Dz. U. nr 12, poz. 161), która wymaga pełnej zdolności do czynności prawnych. Z mocy powołanej wyżej Uchwały Rady Ministrów nr 364 (por. notka 46 małoletni od 15 do 16 lat może zawrzeć umowę o naukę zawodu czy przyuczenia do określonej pracy tylko za zgodą swoich przedstawicieli ustawowych.

bowiem obejściem przepisów ustawy i jako takie powodowałoby nieważność umowy.[54]

Art. 52 zd. 2 p.o.p.c. stanowi ponadto, że jeżeli umowa o świadczenie usług sprzeciwia się dobru osoby ograniczonej w zdolności do czynności prawnych, przedstawiciel ustawowy może za zezwoleniem władzy opiekuńczej umowę taką rozwiązać przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Postanowienie to zdaniem S. Szera odnosi się zarówno do umów o pracę, jak i do innych umów o świadczenie usług za wynagrodzeniem.[55]

3. Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może również bez zgody przedstawiciela ustawowego rozporządzać swoim zarobkiem (art. 51 zd. 1 p.o.p.c.). Przepis ten jest konsekwencją omówionego wyżej art. 52 p.o.p.c. Skoro bowiem ograniczony w zdolności do czynności prawnych może samodzielnie zobowiązywać się do świadczenia usług za wynagrodzeniem, to w ślad za tym musiało pójść przyznanie mu prawa do swobodnego rozporządzania zarobkiem. Rozporządzanie to w ujęciu powołanego art. 51 p.o.p.c. nie jest równoznaczne z rozporządzeniem jako czynnością prawną rozporządzającą. W grę wchodzi tu rozporządzenie w potocznym tego słowa znaczeniu.[56] Z tego też względu rozporządzeniem w rozumieniu omawianego przepisu będzie nie tylko przeniesienie własności rzeczy stanowiących zarobek, ale także udzielenie pożyczki, złożenie pieniędzy do banku czy zużycie przedmiotów stanowiących zarobek lub nabytych za uzyskane wynagrodzenie. Nie będzie natomiast rozporządzeniem w sensie art. 51 p.o.p.c. zaciągnięcie zobowiązania na poczet przyszłego wynagrodzenia (np. umowa kupna na raty). Powstaje jedynie kwestia, czy rozporządzanie z powołanego przepisu odnosi się tylko do zarobków, czy też obejmuje ono również rozporządzanie rzeczami nabytymi za zarobek. Zagadnienie to w doktrynie radzieckiej rozstrzygane jest negatywnie.[57] Wydaje się, że również na gruncie prawa polskiego należy przyjąć, iż rozporządzanie z art. 51 p.o.p.c. odnosi się tylko do zarobku, a nie do przedmiotów nabytych za zarobek z uwagi na konieczność ścisłej wykładni wszelkich wyjątków. Przez zarobek należy rozumieć każde wynagrodzenie otrzymane zarówno z tytułu wykonywanej umowy o pracę, jak i innych umów o świad-

---

[54] Prawo polskie nie zawiera wyraźnego przepisu uznającego czynności *in fraudem legis* za nieważne. Jednakże w doktrynie przyjmuje się, że tego rodzaju czynności są nieważne — por. Wolter: *Prawo cywilne*, s. 292, Szer: *Prawo cywilne*, s. 208 uznaje je za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i wskutek tego nieważne. Projekt k. c. PRL z 1961 roku (art. 58 § 1) uznaje takie czynności za nieważne.

[55] *Jw.*, s. 273, notka 432.

[56] Tak Witecki: *jw.*, ss. 415—416.

[57] *Radzieckie prawo cywilne*, s. 118.

czenie usług, niezależnie od tego, czy następuje ono w formie pieniężnej, czy też w naturze.

Władza opiekuńcza może pozbawić również i tego uprawnienia małoletniego, o ile zajdą po temu ważne powody (art. 51 zd. 2 p.o.p.c.). Ważnymi powodami mogą być takie okoliczności, jak: pijaństwo, marnotrawstwo, brak należytego rozeznania, a nawet konieczność przeznaczenia zarobionych przez małoletniego pieniędzy wyłącznie na jego utrzymanie czy utrzymanie jego najbliższych.[58]

III REPREZENTOWANIE MAŁOLETNIEGO PRZEZ OPIEKUNA W POSTĘPOWANIU PRZED SĄDEM LUB INNYM ORGANEM PAŃSTWOWYM

Opiekun upoważniony jest do reprezentowania osób pozostających pod jego opieką tak w postępowaniu przed sądem, jak i w postępowaniu przed innym organem państwowym. Kwestia ta uwarunkowana jest jednak posiadaniem przez małoletniego pozostającego pod opieką tzw. zdolności procesowej. Osoby, które zdolność tę posiadają mogą działać same w procesie cywilnym, osoby nie mające jej — przez swych przedstawicieli ustawowych lub ustanowionych przez nich pełnomocników. Zdolność procesowa jako zdolność do podejmowania czynności procesowych w sądowym postępowaniu cywilnym, tj. w postępowaniu spornym, niespornym i egzekucyjnym[59] jest zasadniczym warunkiem ważności tych czynności. Zdaniem W. Siedleckiego „Czynności procesowe stron są czynnościami prawnymi, przeto do ich ważności konieczne jest, by były podjęte przez osoby zdolne w zasadzie do powzięcia i przejawienia swej woli", a „tego rodzaju zdolność mieści się już w zdolności procesowej..."[60] Kodeks postępowania cywilnego, normując omawianą kwestię, nie stanowi wprost, kto ma zdolność procesową, stwierdza tylko, że zdolność procesową zupełną lub ograniczoną ma każdy, stosownie do swej zdolności zobowiązywania się przez umowę (art. 57 § 1). Zdolność do działania w postępowaniu niespornym zaś, z pewnymi tylko wyjątkami, mają osoby posiadające zdolność procesową (art. 14 k.p.n.). W tym stanie rzeczy istotne znaczenie ma ustalenie stosunku zdolności procesowej do zdolności zobowiązywania się przez umowę.[61]

---

[58] Witecki: *jw.*, s. 416.

[59] Por. J. Jodłowski i W. Siedlecki: *Postępowanie cywilne. Część ogólna.* Warszawa 1958, ss. 268—269.

[60] W. Siedlecki: *Czynności procesowe.* „Państwo i Prawo", 1951, z. 11, s. 715.

[61] Według art. 57 ogłoszonego w roku 1960 projektu k. p. c. PRL zdolność procesową mają osoby posiadające pełną zdolność do czynności prawnych, a osoby o ograniczonej zdolności do czynności prawnych mają zdolność procesową tylko w sprawach z czynności prawnych, których mogą dokonywać samodzielnie.

Z omawianego punktu widzenia interesujące jest, jak przedstawia się zdolność procesowa osób pozostających pod opieką, a więc osób, bądź w ogóle nie mających zdolności do czynności prawnych, bądź w zdolności tej ograniczonych. Z osób tych jedynie osoby o ograniczonej zdolności do czynności prawnych traktowane są tak jak osoby o pełnej zdolności do czynności prawnych w zakresie umów o świadczenie usług za wynagrodzeniem i czynności prawnych dotyczących stosunków wynikających z takich umów (art. 52 p.o.p.c.), rozporządzania swoim zarobkiem (art. 51 p.o.p.c.) oraz rozporządzania przedmiotami oddanymi im przez przedstawiciela ustawowego do swobodnego użytku (art. 55 § 1 p.o.p.c.); tym samym mają w tym zakresie zdolność procesową i wobec tego mogą same występować w procesie.[62] Ponadto zdolność procesową mają także ograniczeni w zdolności do czynności prawnych w zakresie spraw dotyczących ich osoby i objętych ustawą o post. rodz. (art. 3 tej ustawy).[63] Nie oznacza to jednak, że opiekun tym samym wyłączony został od osobistego działania w procesie w powyższych sprawach. Skoro może on — jak zostało już omówione wyżej —dokonywać w imieniu małoletniego czynności prawnych, które ograniczony w zdolności do czynności prawnych pozostający pod opieką może dokonywać sam (por. s. 352), to tym samym uznać należy, że może on działać w imieniu tego małoletniego także w procesie cywilnym, mimo że małoletni ma zdolność procesową w tym zakresie.[64] Możliwość taką dopuszcza również J. Ignatowicz w odniesieniu do spraw objętych ustawą o post. rodz., z mocy której ograniczony w zdolności do czynności prawnych ma zdolność procesową.[65] Ewentualność ta nie dotyczy jednak spraw wynikających ze stosunku pracy, w których małoletni może występować tylko osobiście, chyba że umowa o pracę była nieważna z uwagi na brak wymaganego wieku małoletniego.[66] W tym stanie rzeczy można stwierdzić, że opiekun może repre-

---

[62] Jodłowski i Siedlecki: *jw.*, s. 270.

[63] Zdolność procesową przyznaje również osobom o ograniczonej zdolności do czynności prawnych art. 417 i 441 k. p. c., ale postanowienia te dotyczą osób częściowo ubezwłasnowolnionych. Co się tyczy czynności prawnych nie będących ani rozporządzeniem, ani zobowiązaniem, mimo że małoletni ma w tym zakresie zdolność do czynności prawnych, to nie ma jednak w tym zakresie zdolności procesowej — por. Jodłowski, Siedlecki: *jw.*, s. 270.

[64] Tak zagadnienie to ujmuje M. Sawczuk: *Zdolność procesowa według kodeksu postępowania cywilnego* (praca doktorska nie opublikowana — Kat. Post. Cyw. UMCS), s. 100 i n.

[65] *Komentarz*, 733.

[66] Tak J. Ignatowicz w odpowiedzi prawnej na pytanie: kto jest uprawniony do wniesienia rewizji w imieniu małoletniego od wyroku, w którym sąd pierwszej istancji zasądził odszkodowanie za spowodowane manko — „Nowe Prawo", 1957, z. 2, s. 92.

zentować małoletniego we wszystkich sprawach, z wyjątkiem tylko spraw wynikających ze stosunku pracy i to nawet wówczas, gdy małoletni w zakresie niektórych spraw ma zdolnoć procesową.

Powstaje jednak zagadnienie dalsze, a mianowicie, czy przysługujące opiekunowi prawo wyrażania zgody może mieć swoje zastosowanie również na odcinku postępowania sądowego. Innymi słowy, czy małoletni pozostający pod opieką, o ile ma oczywiście ograniczoną zdolność do czynności prawnych, może dokonywać za zgodą swego przedstawiciela ustawowego czynności procesowych samodzielnie, ewentualnie czy czynność taka może być później potwierdzona. Zagadnienie to na tle art. 57 § 1 k.p.c. jest problematyczne z uwagi na jego niezbyt precyzyjne ujęcie. Przepis ten bowiem stanowi, że „Zdolność procesową bądź zupełną, bądź ograniczoną posiada s t o s o w n i e (podkr. moje) do swej zdolności do zobowiązywania się przez umowę." Z takiego ujęcia mogłoby wynikać, że osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych (poza przypadkami omówionymi wyżej) ma warunkową zdolność procesową w tym sensie, że jest ona uzależniona od zgody przedstawiciela ustawowego, tak jak ma to miejsce przy dokonywaniu czynności prawnych. Możliwość potwierdzenia czynności procesowej przewiduje zarówno W. Siedlecki [67], jak i M. Sawczuk. [68] Jeżeli chodzi natomiast o uprzednie wyrażenie zgody na czynności procesowe, to Sawczuk uważa, że mogłoby to rodzić ryzyko niekorzyści dla małoletniego.[69] Ogłoszony w roku 1960 projekt kodeksu postępowania cywilnego PRL rozstrzyga to zagadnienie w ten sposób, że przyznaje zdolność procesową osobom ograniczonym w zdolności do czynności prawnych jedynie w zakresie tych czynności prawnych, które mogą oni dokonywać samodzielnie (art. 57 § 2).

Zagadnienie reprezentacji w postępowaniu administracyjnym unormowane zostało w kodeksie postępowania administracyjnego (ustawa z dnia 14 VI 1960 roku — Dz. U. nr 30, poz. 168). Zgodnie z art. 27 tego kodeksu zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych stron ocenia się według przepisów prawa cywilnego, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Osoby nie mające zdolności do czynności prawnych działają przez swych przedstawicieli ustawowych. Wynika więc z tego, że omówione wyżej rozwiązania odnoszą się także do postępowania administracyjnego.

Według art. 86 *in fine k. r.* wyłączenia opiekuna przy czynnościach prawnych między osobami pozostającymi pod opieką tego samego opiekuna oraz przy czynnościach prawnych między jedną z tych osób a opie-

---

[67] Zob. J o d ł o w s k i, S i e d l e c k i: *jw.*, s. 273.

[68] Zob. S a w c z u k: *jw.*, s. 106.

[69] *Jw.*, s. 106.

kunem czy jego najbliższymi stosują się także do postępowania przed sądem czy innym organem panstwowym. Zagadnienie to zostało bliżej wyjaśnione w Uchwale 7 sędziów S. N. z dnia 7 IV 52 roku (C 487/52), „Nowe Prawo" 1952, nr 8—9, s. 75. Uchwała ta odnosi się wprawdzie bezpośrednio do reprezentacji przez rodziców, ale ma ona zastosowanie przez analogię również i do opiekunów. Wychodząc z założenia, że celem zarówno art. 57 § 2, jak i art. 86 k. r. jest usunięcie ewentualnych sprzeczności interesów między małoletnim a przedstawicielem ustawowym, przyjmuje ona, iż przedstawiciel ten nie może reprezentować pozostających pod jego pieczą osób w postępowaniu przed sądem, o ile postępowanie to toczy się między osobami pozostającymi pod władzą rodziców czy opiekuna albo między jedną z nich a rodzicami czy opiekunem, przy czym, jeżeli chodzi o opiekuna, to jest on wyłączony także w przypadkach, gdy postępowanie toczy się między osobą poddaną jego pieczy a osobami jemu najbliższymi. Ze względu jednak na różnice występujące między postępowaniem spornym a niespornym problem ten kształtować się będzie odmiennie w zależności od rodzaju postępowania. W postępowaniu spornym, w którym istnieją dwie strony z reguły o przeciwstawnych sobie interesach, opiekun nie może reprezentować małoletniego wtedy, kiedy sprawa toczy się między osobami pozostającymi pod jego opieką lub między jedną z nich a opiekunem czy jego najbliższymi. Natomiast w postępowaniu niespornym, w którym brać może udział większa liczba uczestników i to niekoniecznie o sprzecznych interesach, zagadnienie będzie kształtować się odmiennie; opiekun będzie mógł reprezentować małoletniego, o ile w danej konkretnej sprawie nie zachodzi sprzeczność interesów. Ocena co do istnienia czy nieistnienia tej sprzeczności należy do sądu rozstrzygającego daną sprawę.

Dla postępowania przed innym organem państwowym omawiana uchwała nie daje żadnych wskazówek. Wydaje się, że również w tym postępowaniu decydujące znaczenie mieć będzie kolizja interesów. Dlatego też wszędzie tam, gdzie kolizja ta może wystąpić, opiekun winien być wyłączony od reprezentacji. Jeżeli organ państwowy stwierdzi sprzeczność interesów osób, w stosunku do których ma wydać decyzję, to z mocy art. 31 k. p. a. powinien wystąpić do sądu o ustanowienie kuratora, tak jak gdyby osoba będąca pod opieką nie była należycie reprezentowana.

РЕЗЮМЕ

Автор производит анализ прав и обязанностей опекуна как законного представителя несовершеннолетнего.

Опекун как законный представитель может совершать от имени

несовершеннолетнего юридические сделки и представлять его в судебном производстве или перед иными государственными органами.

Сверх того может он давать свое согласие на сделки по распоряжению имуществом несовершеннолетнего и по принятию им на себя обязанностей, поскольку несовершеннолетний может совершать эти сделки лично в границах своей дееспособности.

Что касается представительства в строгом смысле, опекун может, как правило, совершать от имени несовершеннолетнего все юридические сделки, даже те, которые несовершеннолетний с ограниченной дееспособностью может совершать сам — с согласия или без согласия законного представителя в зависимости от характера сделки. Существуют однако известные исключения из этого правила, которые являются последствием характера сделки, постановления закона или органов опеки, или даже волеизъявления третьего лица. Опекун не может именно совершать от имени несовершеннолетнего сделок чисто личных и не может представлять своих подопечных при юридических сделках между ними, между подопечным и собой самим или своими родственниками по восходящей и нисходящей линии, братьями, сестрами, супругом, за исключением случая, в котором сделка состоит в бесплатном умножении имущества несовершеннолетнего. Круг полномочий опекуна может быть ограничен решением органов опеки, которые могут вынести в этом отношении постановления, если опекун при исполнении своих обязанностей совершает деяния или упущения угрожающие его благополучию или благосостоянию. Даритель или завещатель могут в дарственной записи или завещании отстранить опекуна от управления имуществом, которое получает несовершеннолетний.

Круг полномочий опекуна зависит также от значения самой юридической сделки: сделки, которые согласно ст. 85 польского семейного кодекса считаются важными, могут быть совершены опекуном только на основании согласия со стороны органа опеки.

Юридическая сделка совершенная опекуном от имени несовершеннолетнего в пределах опекунских полномочий влечет за собой юридические последствия для несовершеннолетнего, а юридическая сделка совершенная с превышением полномочий не порождает обязательства ни для несовершеннолетнего ни для опекуна — с некоторыми только исключениями. За совершение юридической сделки с превышением полномочий опекун отвечает за вред в отношении несовершеннолетнего и контрагента.

Опекун как законный представитель может давать согласие на распорядительные сделки и сделки по принятию обязательств, которые подопечный, имеющий ограниченную дееспособность может

совершать сам. Отсутствие такого согласия влечет за собой недействительность односторонних юридических сделок, а договоры могут приобрести законную силу путем подтверждения их опекуном и несовершеннолетним после достижения совершеннолетия. Роль опекуна в этом случае отличается от роли его при представительстве sensu stricto: свое согласие в этом случае опекун дает от своего имени, а не совершает сделку от имени подопечного. Его согласие входит в состав сделки совершенной несовершеннолетним как элемент хотя и придаточный, но безусловно необходимый. Это согласие является волеизъявлением в техническом смысле и может быть дано в любой форме. В отношении некоторых сделок опекун может изъявить согласие после получения разрешения со стороны органа опеки. Некоторые распорядительные сделки и сделки по обязательствам могут совершаться несовершеннолетним с ограниченной дееспособностью без вышеупомянутого согласия законного представителя. К числу таких сделок принадлежат: обязательства по обслуживанию за вознаграждение, распоряжение заработком и предметами, предоставленными в свободное пользование.

По вопросу представительства в суде или перед иным государственным органом автор приходит к заключению, что опекун может представлять подопечного по всем делам за исключением дел возникающих из трудового договора и судебных дел возникших между подопечными и между одним из подопечных, с одной стороны, и опекуном или близкими ему людьми, с другой стороны. В так называемом „неспорном" производстве опекун не может представлять подопечного лишь в том случае, если возникает противоположность интересов между опекуном и подопечным.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Verfasser befasst sich mit dem Problem der Vertretung der Mündel durch den Vormund. Als gesetzlicher Vertreter kann der Vormund im Namen des Minderjährigen Rechtsgeschäfte vornehmen und ihn vor Gerichten oder anderen Staatsbehörden vertreten. Überdies steht ihm das Recht zu, den durch den Minderjährigen persönlich vorgenommenen Verfügungs- und Verplichtungsgeschäften Einwilligung zu erteilen.

Was die Vertretung im strengen Sinn des Wortes betrifft, so gilt im polnischen Recht als Regel, dass der Vormund im Namen des Minderjährigen grundsätzlich alle Rechtsgeschäfte vornehmen kann, auch dann, wenn der Minderjährige die beschränkte Geschäftsfähigkeit be-

sitzt und selber zu handeln berechtigt ist, mit oder ohne Zustimmung seines gesetzlichen Vertreters — je nach der Art des Rechtsgeschäftes. Dieser Grundsatz unterliegt aber manchen Beschränkungen, die durch das Wesen des Rechtsgeschäftes, das Gesetz, den Beschluss der Vormundschaftsbehörde, oder sogar durch den Willen eines Dritten bedingt sind. So kann der Vormund nicht im Namen des Minderjährigen streng persönliche Rechtsgeschäfte vornehmen. Er kann auch seine Mündel nicht vertreten bei Rechtsgeschäften zwischen ihnen oder zwischen einem vom ihnen und dem Vormund oder seinen Aszendenten, Deszendenten, Geschwister oder Gatten, den Fall ausgenommen, wenn das Rechtsgeschäft ausschliesslich in einem unentgeltlichen Erwerb zugunsten des Minderjährigen besteht. Der Befugnisbereich des Vormunds kann auch durch den Beschluss der Vormundschaftsbehörde beschränkt werden, die berechtigt ist, entsprechenden Beschluss zu fassen, wenn der Vormund seine Pflichten auf eine das Wohl des Mündels gefährdende Weise ausübt, was in der Folge zur Beschränkung des Vertretungsrechts des Vormunds führen wird. Überdies kann der Schenker oder der Erblasser im Schenkungsvertrag oder im Testament den Vormund von der Verwaltung des durch den Minderjährigen auf diesem Wege erworbenen Vermögens ausschliessen.

Der Bereich der Vertretungsmacht der Vormunds hängt auch von der Wichtigkeit des Rechtsgechäftes ab. Die Rechtsgeschäfte, die laut Art. 85 des Familiengesetzbuches als wichtiger zu beachten sind, dürfen durch den Vormund erst nach Einholung der Genehmigung der Vormundschaftsbehörde vorgenommen werden.

Ein Rechtsgeschäft das im Namen des Mündels durch den Vormund innerhalb der Grenzen seiner Vertretungsmacht vorgenommen wurde, führt unmittelbar für den Vertretenen Rechtsfolgen herbei. Ein Rechtsgeschäft dagegen, bei dem diese Grenzen überschritten wurden, verpflichtet weder den Minderjährigen, noch den Vormund, von wenigen Ausnahmen abgesehen. Der Vormund, der ein Rechtsgeschäft ohne die dazu notwendige Vertretungsmacht vornimmt, haftet für die dadurch entstandenen Schäden, sowohl dem Minderjährigen als auch der anderen Partei gegenüber.

Als gesetzlicher Vertreter ist der Vormund befugt, seine Einwilligung zu den Verfügungs — und Verplichtungsgeschäften zu erteilen, die der Mündel selber vornehmen kann, wenn er die beschränkte Geschäftsfähigkeit besitzt. Ohne diese Einwilligung sind die einseitigen Rechtsgeschäfte nichtig, die Verträge dagegen können durch nachträgliche Genehmigung geheilt werden. Die Rolle des Vormunds ist in diesem Falle anders als bei der Vertretung im strengen Sinn des Wortes. Denn die Einwillingung erklärt der Vormund in seinem eigenen

Namen und das Rechtsgeschäft wird nicht von ihm vorgenommen, sondern sein Handeln gehört zum Tatbestand des durch den Minderjährigen vorgenommenen Rechtsgeschätes als sein zusätzliches aber unbedingt notwendiges Element. Diese Zustimmung ist eine Willenserklärung im technischen Sinn des Wortes und kann in beliebiger Form ausgedrückt werden. Für manche Rechtsgeschäfte darf der Vormund erst mit Genehmigung der Vormundschaftsbehörde seine Einwilligung erklären. Manche Verfügungs — oder Verplichtungsgeschäfte kann der Minderjährige mit beschränkter Geschäftsfähigkeit auch ohne die erwähnte Einwilligung des gesetzlichen Vertreters vornehmen. Hierzu gehören: Verpflichtung zu entgeltlichen Dienstleistungen und Verfügung über Arbeitslohn sowie über die dem Minderjährigen zum freien Gebrauch überlassenen Gegenstände.

Was die Vertretung des Mündels vor Gerichten oder anderen Staatsorganen betrifft, so kommt der Verfasser zum Ergebnis, dass der Vormund den Mündel in allen Angelegenheiten vertreten kann, ausgenommen die aus dem Arbeitsverhältnis sowie im Prozess zwischen seinen Mündeln oder einem von ihnen und dem Vormund sowie seinen Nächsten.

In der freiwilligen Gerichtsbarkeit wird der letze Fall etwas anders aussehen, weil der Vormund nur dann ausgeschlossen sein wird, wenn ein Interessengegensatz zwischen dem Mündel und dem Vormund besteht.

Papier druk. sat. III kl. 80 g. Format 70×100 Druku 30 stron
Annales UMCS Lublin 1961 Lub. Druk. Pras. Lublin, Unicka 4 Zam. 5100. 19.XII.61
700 + 130 egz. D-4 Manuskrypt otrzymano 19.XII.61 Druk ukończono 17.II.62